



W. Kuzniecow — rekordzista świata w 10-boju. Rozmowę z tym świetnym lekkoatletą zamieszczamy na str. 4. Fot. CAF

Wtorek

OD PESTYMIZMU DO OPTYMYZMU
ALE JAK BĘDZIE NAPRAWDĘ?

str. 2

PRZEGLĄD SPORTOWY

19

MAJA
1959 R.

Nr 81 (3314)

REDAKCJA
ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Rok założenia 1921

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

CENA

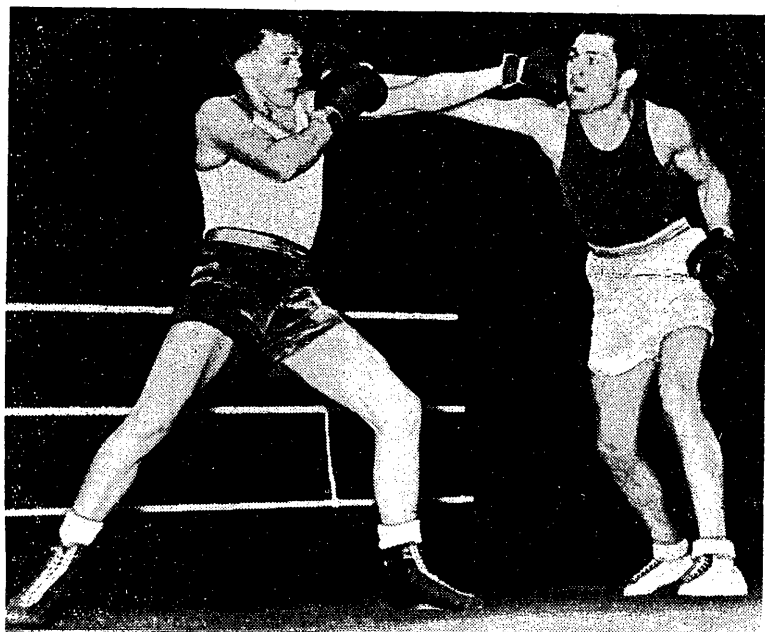
80

groszy

„PS” rozmawia z trenerem piłkarzy T. Forysiem

W środę w Hamburgu NRF — POLSKA Składy obu drużyn jeszcze nie ustalone

Rezygnacja z Rahna — zwykłą plotką?



Tym razem ci dwaj pięściarze nie spotkają się. Jengibarjan bowiem pozostał w wadze lekkopółśredniej, w której będzie bronił tytułu zdobytego w Pradze, natomiast Leszek Drogosz awansował do wagi półśredniej. Fot. CAF

Znane nazwiska — nieznane szanse

Rywale polskich pięściarzy na ringu w Lucernie

W ubiegłą sobotę minął ostatni termin imiennego zgłaszania nazwisk bokserów, którzy wezmą udział w tegorocznych mistrzostwach Europy w Lucernie. Niektóre federacje uczyniły to już znacznie wcześniej, jak np. NRF, Finlandia, Szwecja, Francja, Szkocja, inne znowu jak Polska, ZSRR, Rumunia, Grecja, Hiszpania, Bułgaria, NRD, Belgia wyszły dopiero w ostatniej chwili i dopiero w sobotę podały nazwiska obrońców swoich barw. Dopiero we wtorek znana będzie pełna lista zgłoszeń i lista państw biorących udział w tegorocznych mistrzostwach Europy.

Zapowiada się rekordowa frekwencja tak pod względem startujących państw jak i zawodników. Organizatorzy liczą się z udziałem 25 federacji, które ich zdaniem przysłać ponad 200 pięściarzy.

Z doświadczenia wiemy, iż przewidziana lista zgłoszeń nigdy nie zgadza się z ostateczną liczbą startujących. Tak samo będzie zapewne w tym roku. Już przed 15 maja kilka federacji odwołało swój start. Trzeba się liczyć z tym, iż niektórzy bokserzy, szczególnie w wagach lżejszych, będą musieli

stoczyć po 5 ciężkich walk, by zdobyć tytuł mistrzowski. Natomiast jak się orientujemy z oświadczeń wagi ciężkiej, półciężkiej i lekkopółśredniej, wystarczą 3-4 zwycięskie walki, by p. Gremmaux mógł triumfować przepasując mistrzowskim pasem.

Oczywiście najwygodniej jest przewidywać szanse poszczególnych pięściarzy po pierwszej wadze i po losowaniu. Losowanie w boksie, jak prawie w żadnej innej dyscyplinie ma decydujące znaczenie. Czasami złośliwie los zetknięcie faworytów już w pierwszej rundzie i wszystkie prognostyki biorą w łeb. Tak było na przykład podczas Igrzysk Olimpijskich w Melbourne, gdzie już w pierwszej walce wpadli na siebie dwaj wielcy faworyci wagi lekkopółśredniej — Jengibarjan i Drogosz. Pierwsza walka była więc zarazem spotkaniem finałowym.

Na pięć dni przed rozpoczęciem turnieju wszystko otoczono jest jeszcze mgłą tajemnicy. Ale znamy już nazwiska wielu rwali polskich pięściarzy i podobnie możemy się zorientować jakie nerypety czekają naszych chłopców.

**HOMBERG I ROJONENEN
W WADZE MUSZEJ**

Zaczniemy więc od wagi muszej. Jak zwykle będzie ona bardzo liczną i bardzo silnie obsadzoną. Tytuł mistrzowski broni reprezentant NRF — HOMBERG. Jest on

DOKONCZENIE 3
pod „RYWALE”

HAMBURG. 18.5. (tel. wł.). Ekipa piłkarzy polskich (a raczej jej podstawa) grupa jest już na miejscu pierwszego międzynarodowego meczu Polska — NRF. Po niezbyt wygodnej podróży na trasie Berlin — Hamburg, bowiem część ekipy musiała przebyć ją na stojąco, piłkarze przybyli do Hamburga w poniedziałek ok. godz. 17. Na dworcu oczekiwali ich przedstawiciele Zachodniemieckiego Związku Piłkarskiego z sekretarzem generalnym na czele, delegaci miejscowych władz sportowych oraz liczni przedstawiciele prasy i radia.

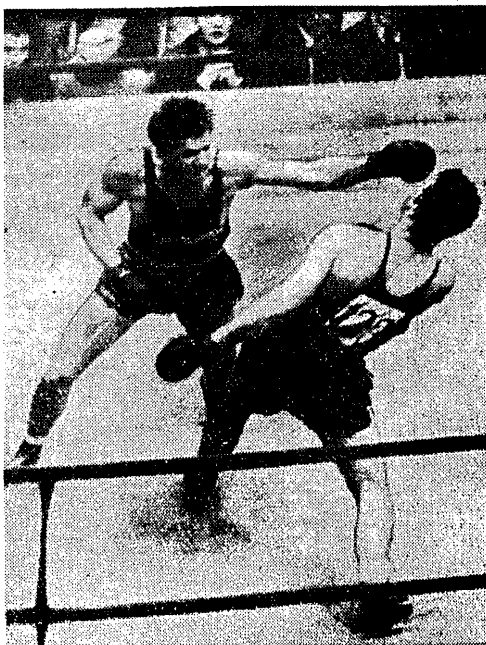
Hamburg powitał Polaków ulewającym deszczem, który trwał aż do późnego wieczoru i uniemożliwił gościom nawet pobieżne zapoznanie się z miastem. Z luksusowego hotelu „Prem” w którym ulokowani zostali Polacy, trudno było w poniedziałek nawet wytknąć przyszłowiwoz na ulice.

Wtorkowy program zajęć naszych piłkarzy przewiduje trening o godz. 11.30 na „Volksstadion”, a więc na boisku, na którym w środę o godz. 16.30 rozegrany zostanie mecz. We wtorek o godz. 17. Polacy podejmowani będą w miejscowym ratuszu przez burmistrza Hamburga dr Engelharda oraz senat miasta. O godz. 19.00 kierownictwo drużyny polskiej spotka się z przedstawicielami prasy i radia. Wczoraj cała ekipa uda się do Varieté.

Wśród zawodników polscy będą odpoczywać przed trudnym spotkaniem z jedenastką NRF, której skład nie został jeszcze definitywnie ustalony. Trener niemiecki Sepp Herberger czeka z ostateczną decyzją o niemieckim składzie.

W finale zawodnicy polscy wystąpią drużyną, złożoną z wypróbowanych graczy i ze żądnych eksperymentów nie są skazane. Polska uważa na jest za dość silnego przeciwnika.

DOKONCZENIE 3
pod „HAMBURG”



Giganci wagi półciężkiej Negra (przodem) i Stankow są także w tegorocznych mistrzostwach Europy faworytami na finał. W Pradze zwycięstwo odniósł Negra. Fot. CAF



Hachorek w akcji. Fragment spotkania sparingowego Kadra A — Spartak Warna 4:2. Fot. CAF

Gracze moment pod bramką Polonii w meczu ze Stalą Sosnowiec. Od lewej: Czap (Polonia), sędzia Budaj, stalowcy — Wola i Myga główkują oraz Siwa. Fot. „PS” E. Warmiński

Na 2 mile w Londynie Jochman drugi za Ibbottsonem

LONDYN. W poniedziałek zakończono na stadionie White City w Londynie, rozpoczęły w sobotę (w niedzielę była przerwa) tradycyjny wiosenny międzynarodowy lekkoatletyczny z naszych reprezentantów w poniedziałkowych pojedynkach brali udział Foik, Kotliński i Jochman.

W biegu na 2 mile Jochman był drugi w swojej serii uzyskując 8.8. Zwyciężył w tym samym czasie Anglik Radford, Jochman startując na 2 mile przegrał z Ibbottsonem. Anglik uzyskał 8.43.2. Trzeci nasz reprezentant Kotliński, był trzeci w biegu na 440 jardów ppł. uzyskując 53.3. Zwyciężył Janz (NRF) w czasie 52.4. (PAP)

LIPSK. Po raz czwarty w tym roku Manfred Griesser poprawił rekord NRF w rzucie dyskiem. Griesser uzyskał 33.85, co jest równie rekordem ogólnoniemieckim. Valentin w biegu na 800 m uzyskał dobry wynik 1.48.9.

AMSTERDAM. Rekord Holandii w rzucie dyskiem ustanowił Cees Koch, uzyskując 33.80, a znana sprinterka Biljeveld przebiegła 100 m w 11.7.

BUDAPEST. (tel. wł.). Na zawodach lekkoatletycznych klubu „Vasas” Horvath poprawił rekord Węgier w skoku o tyczce przebiegając wysokość 4.40. Do tej chwili rekord wynosił 4.35 i należał do dr. Homonnaya.

Bampi i Gaggioli zawieszeni

Kolarze reprezentacji Włoch Bampi i Gaggioli, którzy wycofali się z trasy XII Węskiego Pokoju, zostali aż do wyjaśnienia zawieszni przez Włoską Federację Kolarską. (zw)

W Radomiu otwarto tor kolarski

RADOM. (tel. wł.). W Radomiu odbyło się oficjalne otwarcie nowego stadionu na torze kolarskim. Uroczystość otwarcia połączone z imprezą torową, miało brać udział wielu uczestników Węskiego Pokoju. Stawili się tylko trzy pary: Anzica, Bedwell, Christian, Jugosławie, Zitan i Vukobratovic oraz Polacy Gajda i Czarnecki. W tej sytuacji centralnym punktem imprezy stał się wyścig krótkodystansowy, ponieważ na starcie pojawiła się czołówka polskich torowców. Najlepszym z nich okazał się Ziaic, który zajął pierwsze miejsce osiągając najlepszy czas dnia — 11.8 sek. Dalej miejsca zajęli: Anzica, Bedwell, Christian, Jugosławie, Zitan i Vukobratovic. (PAP)

Widzów z trzech startów na dochodzenie między uczestnikami Węskiego Pokoju wygrała para angielska w czasie 7 min. 4 sek. Para polska — 7 min. 4 sek. 1. Jugosławia, 2. Anzica, 3. Bedwell, 4. Christian, 5. Jugosławie, 6. Zitan, 7. Vukobratovic, 8. Polacy Gajda i Czarnecki. (PAP)

Indie pokonały Filipiny 4:1 o Puchar Davisa

KALKUTA. Finałowe spotkanie strefy azjatyckiej Pucharu Davisa, w którym na kortach w Kalkucie walczyli tenisista Indii i Filipin, zakończyło się zwycięstwem Hindusów — 4:1. W ostatnim dwóch spotkaniach w grze pojedynczej Krishna (Indie) pokonał Filipińczyka Jose — 6:1, 6:4; 6:1 a Ampon (Filipiny) wygrał z terytorialnym zawodnikiem Indii Lallem — 6:1, 4:6, 2:6, 6:1. (PAP)

Drugi dzień mistrzostw Warszawy

Swatowski i... Krzesińska przegrywają w stolicy

DRUGI dzień lekkoatletycznych mistrzostw Warszawy stał przed wszystkim pod znakiem ciekawego pojedynku sprinterów na dystansie 200 m. Zieliński i Karz, którzy w niedzielę mieli z wiatrem rewelacyjne wyniki 10.2 i 10.4 na 100 m, uzyskali trzeciego partnera w osobie Swatowskiego. W przedbiegach triumfowali oczywiście faworyci, ale najprzejrzystej wrażeń pozostawił Karz, który swobodnie ukończył bieg w 22.0. Zieliński w następnej serii miał 22.1, a Swatowski w trzeciej 22.2.

W finale Zieliński doskonale wyprzedził Karza i już w połowie biegu był zdecydowanie faworytem. Na początku prostej Karz mocno zaskakiwał Swatowskiego, który nieustannie nalał na niego odpowiedzi. Zawodnik ten daleki jest jeszcze od swej normalnej formy i przegrał pojedynek wyraźnie. Zwycięzca Zieliński osiągnął 21.6, Karz miał 21.8, a Swatowski 21.9.

Wyścigiem kibicom, którzy zjawiają się na każde bez wyjątku zawody lekkoatletyczne, trafiła się gratka. Przebiegająca w Warszawie Krzesińska postanowiła wziąć udział w konkursie wagi w skoku w dal. Chojnacka miała więc rywalizację, która zmusiła ją do uzyskania lepszych wyników. I w tej konkurencji zanotowaliśmy pewnego rodzaju niespodziankę. Jest nią forma Chojnackiej, która poprowadziła się ze skoku na skok. W pierwszej próbie miała 5.67, później 5.77 — 5.84 — 6.03 — spalony — 5.82. Niestety, podczas tej konkurencji siła wiatru wahała się od 2.5 do 3 masek, i oczywiście wynik ten nie będzie figurą w zestawieniach. Krzesińska wystartowała nie najlepiej, gdyż posłizgnęła się w pierwszym skoku na bieżnię. Później osiągnęła 5.66 — 5.76 — spalony — 5.77 — 5.92, oczywiście też z wiatrem. Mazurkiewicz, która przed tygodniem miała w Porytu 5.72 (tę z wiatrem), spisała się nieźle, osiągając 5.51, ale z pewnością nie jest to wynik, odpowiadający możliwościom tej zawodniczki.

Trzecim oścześnie, który w tym sezonie uderzył się z granicą 7 m jest Radziwonowicz. Osiągnął on wynik 7.01 w ostatnim rzucie, zapewniając sobie pierwsze miejsce przed Makulem z Legii i Ziają z AZS 63.17. 4. Niedźwiedź z Warszawy — 6.20, 5. Kaliszczuk, Łomik 6.21.

Kobiety 200 m: 1. Leńkiewska, Skra 26.5, 800 m: 1. Grodecka, Gw. 2:25.2, dyski 1. Rykowska, Łódź 49.83, 2. Dmowska, Warszawa 47.51, oszczep: 1. Malja, Legia 45.47, 2. Kostewicz, AZS 38.90, w dal: 1. Chojnacka, Legia 6.03, 2. Mazurkiewicz, AZS 5.51, 3. Nikiewicz, AZS 5.24. Poza konkursem Krzesińska — 5.92.

Z. Głuszek

223.8, 110 m pł: 1. Turak, Legia 15.3, 2. Makowski, Gw. 15.3, 3. Kolejwa, AZS 15.4, 400 m pł: 1. Dobrzyński, Legia 53.0, 2. Grabowski, Legia 56.9, 3. Mankiewicz, Sp. 58.4, 4. Obuchowicz, Piaterdowski 58.8, w dal: 1. Malcherzyk, Legia 7.25, 2. Iwanicki, Legia 7.11, 3. Lipiec, AZS 7.04, 4. Zawadzki, Legia 6.75, tyczka: 1. Kleczewski, AZS 40.0, Kulak i Andrzejczyk, AZS 15.17, 2. Słomka, Legia 14.79, oszczep: 1. Radziwonowicz, Legia 70.41, 2. Makulec, Legia 64.78, 3. Czaja, AZS 63.17, 4. Niedźwiedź, Warszawa 60.20, 5. Kaliszczuk, Łomik 60.21.

Mężczyźni 200 m: 1. Zieliński, Gw. 21.6, 2. Karz, Gw. 21.8, 3. Swatowski, Legia 21.9, 4. Kulikowski, Legia 22.3, 800 m: 1. Lesiak, Pol. 1:59.2, 5.000 m: 1. Odolczyk, Warsz. 15:43.4, 4 x 400 m: 1. Sparta 2:20.9, 2. Gwardia 2:23.8.



Spotkanie zapasnicze kolarzy tureckich i polskich. W wadze piórkowej walczyli Turcy Ozal i Swiniarski (Poznań). Fot. CAF

Jak graliśmy z Niemcami

19.11.1953 BERLIN, Niemcy — Polska 1:0 (0:0). Polak: Albinowski, Martyna, Bulański, Kolarczyk II, Kolarczyk I, Myslak, Urbaniak, Matyas, Nawrot, Paszerek, Wodarczyk.

19.11.1953 WARSZAWA, Polska — Niemcy 2:1 (1:1). Polak: Albinowski, Martyna, Bulański, Kolarczyk II, Kolarczyk I, Myslak, Urbaniak, Matyas, Nawrot, Paszerek, Wodarczyk.

15.11.1953 WROCŁAW, Niemcy — Polska 1:0 (0:1). Albinowski, Martyna, Bulański, Kolarczyk II, Kolarczyk I, Myslak, Urbaniak, Matyas, Nawrot, Paszerek, Wodarczyk.

13.11.1953 WARSZAWA, Polska — Niemcy 1:1 (0:1). Albinowski, Martyna, Bulański, Kolarczyk II, Kolarczyk I, Myslak, Urbaniak, Matyas, Nawrot, Paszerek, Wodarczyk.

14.11.1953 KAMENICA, Niemcy — Polska 4:1 (0:0). Albinowski, Martyna, Bulański, Kolarczyk II, Kolarczyk I, Myslak, Urbaniak, Matyas, Nawrot, Paszerek, Wodarczyk.

Bilans ogólny: 9 zwycięstw, 1 remis, 4 przegrane, stosunek bramek 4:12.

25.11.1953 ROSTOCK, NRD — Polska 0:1 (0:1). Wroblek, Durniak, Kuzub, Cichosz, Suszczyński, Grzywacz (Riesle), Salski, Trampitz, Cieślak, Brychczy, Janowski, Mielarski, Strzemiński, Cieślak.

22.11.1953 CHORZÓW, Polska — NRD 2:2 (0:0). Wroblek, Mashelli (Walczak), Korynt, Wozniak, Strzykowski, Janowski, Jankowski, Umanicki, Kempny, Brychczy, Cieślak.

25.11.1953 ROSTOCK, NRD — Polska 1:0 (0:0). Wroblek, Mashelli (Walczak), Korynt, Wozniak, Strzykowski, Janowski, Jankowski, Umanicki, Kempny, Brychczy, Cieślak.

25.11.1953 ROSTOCK, NRD — Polska 1:0 (0:0). Wroblek, Mashelli (Walczak), Korynt, Wozniak, Strzykowski, Janowski, Jankowski, Umanicki, Kempny, Brychczy, Cieślak.

25.11.1953 ROSTOCK, NRD — Polska 1:0 (0:0). Wroblek, Mashelli (Walczak), Korynt, Wozniak, Strzykowski, Janowski, Jankowski, Umanicki, Kempny, Brychczy, Cieślak.

REMIS BĘDZIE SUKCESEM w spotkaniu piłkarzy w Hamburgu

P O emocjach kolarskich i tenisowych nadchodzi kolej na piłkarzy, koszykarzy i bokserów. Koszykarze i pięściarze rozpoczynają batalię o mistrzostwo świata w Europie, piłkarze wystąpią w pierwszym swym tegorocznym oficjalnym spotkaniu międzynarodowym, a ich przeciwnikiem będzie zespół mistrza świata z 1954 r., czwarta jedynostka z r. 1958 — drużyna NRF. Będzie to pierwsze nasze spotkanie z NRF w piłce nożnej. Po przerwie spowodowanej wojną, wiele razy spotykaliśmy się z piłkarzami NRF — drużyny nasze grały też kilkakrotnie z klubowymi zespołami wschodnimi i zachodnimi Niemiec, nie było natomiast jeszcze oficjalnego meczu reprezentacji państwowych Polski i NRF.

Z jakimi szansami przystępują nasi piłkarze do tego pierwszego spotkania z NRF, które rozegrawane zostanie w najbliższą środę, 20 maja na stadionie w Hamburgu? Jakkolwiek w piłkarstwie niespodziewane wyniki, sensacyjne zwycięstwa outsiderów nad faworytami są prawdopodobne i możliwe, a zasada „okragłej piłki” obowiązuje na całym świecie, gdzie tylko kopie się brzoza, skórażna kula, napompowana powietrzem, to jednak należy zdać sobie sprawę, że szanse drużyny polskiej w Hamburgu są bardzo niewielkie.

Niemcy grają w piłkę znacznie lepiej od nas; widać to przede wszystkim z wyników, osiąganych przez nich w bardzo bogatych kontaktach międzynarodowych, z sukcesami notowanymi w turniejach o mistrzostwo

świata, a wreszcie z ceny, jaką nierzadko jest na giełdzie międzynarodowej jednostki walutowej trenera Herberga. Niemcy grają w piłkę dużo od nas, mają w związku z tym wypracowany swój typowy styl gry, Niemcy są od nas skrupulatniejsi w nauce nowości piłkarskich oraz w przygotowaniu ogólnym zawodników. Mają wreszcie większą liczbę graczy o wysokiej klasie sportowej, z których mogą w każdej chwili wybrać i zestawiać silną, bojową jedynostkę.

Mecz w Hamburgu wypadnie wreszcie w okresie, kiedy nasi przeciwnicy, znajdując się w końcowej fazie sezonu, są bardziej wytrenowani, bardziej „na granicy”, niż nasi reprezentanci po 2 miesiącach rozgrywek.

Wszystkie logiczne przesłanki przemawiają więc za tym, że zwycięstwo spotkania w Hamburgu powinna być jedynostka gospodarzy, że drużyna polska może i powinna pokusić się tylko o wynik jak najbardziej dla niej korzystny, wynik, który nie przyniesie wstydu lub kompromitacji. Rozumując „na zimno”, z przeciwnikiem takiej klasy jak Niemcy zachodnie, licząc na zwycięstwo, nie mamy i nie możemy, tylko na przegraną. Jeżeli natomiast zaśmiałby się ktoś, że drużyna polska nie powinna być zwyciężona, to byłoby to nie tylko nieprawdą, ale i niebezpieczeństwem. Jeżeli będzie ona zwyciężona, to będzie to sukces międzynarodowy, podobny do tego, jaki odniósł przed 2 laty w Chorzwie w ramowym meczu z jedynostką ZSRR.

Nie należy za tym wielkim złudzeń co do samego wyniku środowego meczu, nie bierzmy wcale pod uwagę ani ostatniej przegranej NRF ze Szwecją, ani tego, że drużyna gospodarzy ma grać przeciw Polsce bez swego doskonałego środkowego napastnika Uwe Seelera. Jego zastępcą może ustępować mu klasa bardzo mało, a w każdym razie jeszcze przewyższając naszego kierownika napadu i innych polskich graczy; nieznaczna przegrana w Glasgow jest natomiast dodatkowym dopiskiem dla zespołu niemieckiego.

Gospodarze chcą w Hamburgu koniecznie wygrać, aby zamknąć dodatnio swój bilans sezonu. Mając przed sobą przeciwnika słabszego, uczynią wszystko, aby nadarzać się wszelkie okazje nie przepuścić. A poza tym, niezależnie od składu słabszego, drużyna NRF rzadko przegrywa na własnym boisku.

W ostatnich latach uznali wysoko Anglików, Szkotów i Holendrów (w wysokiej formie), a w ub. roku odesłali do domu z przegrany m. in. Hiszpanów (2:0) i Bułgarów (3:0). Te wyniki chyba coś mówią.

Czego więc możemy oczekiwać od naszej drużyny? Po pierwsze:

ambitnej gry i dużej woli walki o osiągnięcie jak najkorzystniejszego wyniku cyfrowego, po drugie — sportowej postawy wszystkich naszych reprezentantów. Postawy takiej, która nie przyniosłaby wstydu ani im samym, ani opinii sportowej w kraju i za granicą.

156 spotkań reprezentacji Polski

	gr	zwyc.	rem.	przegr.	st. br.
1. Albania	3	1	1	1	2:3
2. Anglia (amat.)	1	1	—	—	5:4
3. Austria	5	3	—	2	10:10
4. Belgia	1	1	1	—	6:6
5. Brazylia	1	—	—	1	5:6
6. Bułgaria	10	2	6	2	15:15
7. CSR	14	1	8	5	18:34
8. Dania	3	2	1	—	6:1
9. Estonia	3	2	1	—	6:1
10. Finlandia	10	8	1	1	33:11
11. Francja	2	1	—	1	2:5
12. Irlandia (Eire)	4	1	2	1	12:7
13. Jugosławia	13	5	1	7	28:38
14. Lotwa	8	5	2	1	28:12
15. Niemcy	5	—	1	4	4:12
16. NRD	4	2	1	1	5:3
17. Norwegia	6	2	2	2	14:14
18. Rumunia	15	1	8	6	25:29
19. Szwecja	1	—	—	1	1:2
20. Szwajcaria	2	—	2	—	4:4
21. Szwecja	11	5	1	5	24:28
22. Turcja	5	3	1	1	11:4
23. USA	3	1	1	1	5:6
24. Węgry	17	3	—	14	23:62
25. ZSRR	3	1	—	2	2:6
RAZEM	156	49	35	72	301:344

Trzeba 10 lat by dobrze grać w XV — mówi Robert Poulain

P AN Robert Poulain nie traci czasu. Miał do dyspozycji tylko dwa tygodnie, a pracy która sobie zaplanował na miesiąc. Nie dziwnego, że nasi rubieżnicy schodzili z boiska treningowego z takim, a nie innym rezultatem. Robert Poulain nie lubi brać pieniędzy za darmo. Nie uważa, że jako trener powinien być „płatny”. Nie uważa, że jako trener powinien być „płatny”. Nie uważa, że jako trener powinien być „płatny”.

— Na wstępie poproszę o przeprowadzenie sparingu. Wrażenie, że to jest sparing, a nie mecz, robił dwa kroki i natychmiast kopnął piłkę do przodu, lub na aut. Odrzucił ją, nie chciał, żeby ona była jego. Nie chciał, żeby ona była jego. Nie chciał, żeby ona była jego.

— Na wstępie poproszę o przeprowadzenie sparingu. Wrażenie, że to jest sparing, a nie mecz, robił dwa kroki i natychmiast kopnął piłkę do przodu, lub na aut. Odrzucił ją, nie chciał, żeby ona była jego. Nie chciał, żeby ona była jego. Nie chciał, żeby ona była jego.

Pierwsze spotkanie z wioślarstwem Od pesymizmu do optymizmu ale jak będzie naprawdę?

G DY w roku ubiegłym zakończyły się mistrzostwa Europy w wioślarstwie. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

Na regatach eliminacyjnych w Kruszwicy kadra narodowa i olimpijska, mająca za sobą dość długi okres przygotowań i obrotów, nie będzie swoich pozycji przed startem. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym temacie wczorajszym pierwszym w sezonie spotkaniem z wielkim kalibrem i jeśli trzeba na samą pracować, to wrócić im dużą korbę.

— Na 10 lat, potrzebna, by reprezentacja Polski miała pewne szanse w spotkaniu z Francją? — Zapytał. — Nie, potrzebna, by reprezentacja Polski miała pewne szanse w spotkaniu z Francją? — Zapytał.

Czy Kraków będzie szczęśliwy dla „Orlą”?

Z NIKOME szansę na zwycięstwo ma również nasza młodzieżowa reprezentacja, która spotka się ze swymi rówieśnikami niemieckimi w tym samym dniu, tj. w środę na stadionie Włochów w Krakowie. Nasi chłopcy nie stanowią zważającego bojującego zespołu, który mógłby skutecznie stawić czoła zgromadzonej drużynie NRF, doświadczonej w licznych spotkaniach międzynarodowych. O wartości krakowskiego przeciwnika polskiej młodzieżówki świadczyć najlepiej dwa ostatnie wyniki, uzyskane przez nią w ciągu ostatniego miesiąca. W Enschede jedynostka Niemiec Zachodnich wygrała z Holandią 2:0, a przed 2 tygodniami zwyciężyła w Bochum z Anglią 2:2.

Rezultat z Anglikami jest bardzo cenny z uwagi na to, iż kilka dni przedtem pokonali oni w Mediolanie Włochów 3:0.

Być może własne boisko, dopięty publiczności i chęć pokonania się opinii sportowej w korzystnym świetle, dodadzą naszym zawodnikom siły i wytrzymałości w walce z lepszym technicznie przeciwnikiem. Liczymy na ich młodzieńcze zapędy, na ofiarę, gry od pierwszego do ostatniego minuty spotkania, na wykrzesanie przez nich całego ich talentu i umiejętności.

W zestawieniu drużyny NRF zasłysz minimalne zmiany i wystąpi ona ostatecznie w następującym składzie:

bramka: Traska, rez. Kunther, obrona: Seibold, Schulz, Rausch, rez. Weber, pomoc: Farzi, Wenauer, rez. Lowin,

atak: Marquardt, Hermann, Bruels, Bachhaus, Dörfel, rez. Steffen, Höher.

Kierownictwo ekipy „NRF” stanowią: pp. Paul Flierl, Walter Hubert, rez. Fritz Salter, Hans Passlack, Heinz Etzold. Trenerem zespołu jest asystent Herbergera Georg Gawliczek.

Skład drużyny polskiej zostanie ustalony definitywnie przed samym meczem. Według panujących wśród trenerów Górskiego i Wozniaka opinii zagra ona prawdopodobnie w następującym zestawieniu:

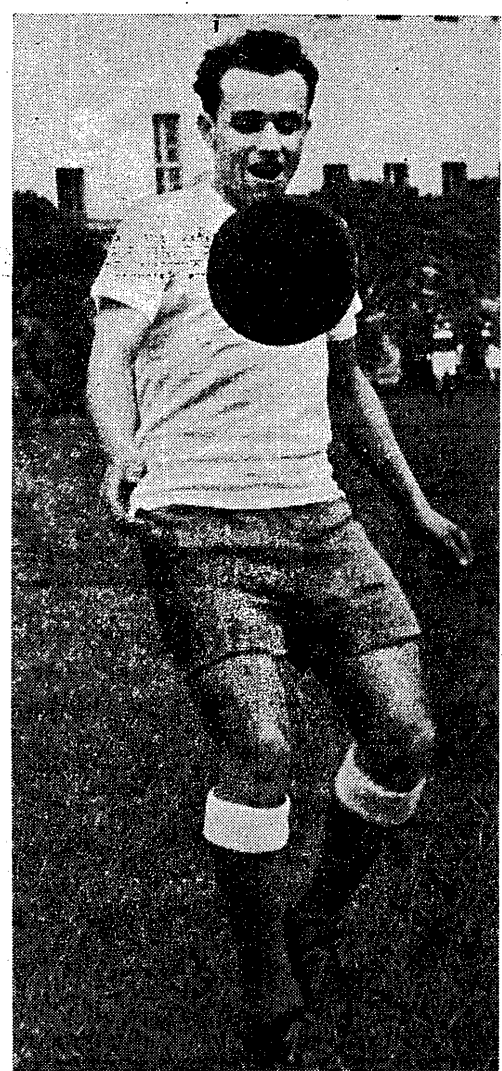
bramka: Leśniak (Stroniarz), obrona: Dymarczyk, Osizko, Kawula, (E. Nowak), pomoc: Michel, Nieroba, (Grzegorz),

atak: Szola, Frackiewicz, Lereh, Pedzioch, Nowak (Markiewicz, Herman, Gadecki).

KRAKÓW, 18.5. (tel. wł.). Po upływie 2 i pół lat od międzynarodowego spotkania z Finlandią, Kraków będzie znowu terenem międzynarodowego meczu, tym razem reprezentacji młodzieżowej Polski i NRF.

Mecz rozegrany będzie na stadionie Włochów, mogącym pomieścić ok. 40 tys. widzów. Młodzieżowa reprezentacja NRF przystąpi do Krakowa samolotem we wtorek w godzinach wieczornych i zamieszka w hotelu Polakim w najbliższym sąsiedztwie reprezentacyjnego hotelu Orbiu (Francuski), gdzie spotkają się posadki i gdzie po zawodach odbędą się wspólne kolacje.

Drużyna polska przyszyła na miejscu. Drużyna polska przyszyła na miejscu. Drużyna polska przyszyła na miejscu.



Jan Liberta zadebiutował w Hamburgu w piłkarskiej reprezentacji Polski.

Ostatnie 10 meczów reprezentacji Polski

5.10.1958 Dublin: Irlandia — Polska 2:2 (2:2). Bramki zdobyli: Polak — Pohl.

POLSKA: Szymkowiak, Florenski, Korynt, Wozniak, Gaweł, Zientara, Janowski, Jankowski, Szymbor, Korni, Cieślak.

14.9.1958 Chorzwów: Polska — Węgry 1:2 (0:1). Bramki zdobyli: Karpali (samobójcza).

POLSKA: Szymkowiak, Florenski, Korynt, Wozniak, Gaweł, Zientara, Janowski, Jankowski, Szymbor, Korni, Cieślak.

28.6.1958 Rostock: NRD — Polska 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: Kempny, Korni, Cieślak.

POLSKA: Szymkowiak, Szczepan, Korynt, Wozniak, Majewski, Zientara, Janowski, Jankowski, Kempny, Cieślak, Lentner.

25.5.1958 Kopenhaga: Dania — Polska 3:2 (3:1). Bramki zdobyli: Lentner i Cieślak.

POLSKA: Szymkowiak, Mashelli, Florenski (Korynt), Wozniak, Janowski, Jankowski, Kempny, Brychczy, Cieślak, Lentner.

11.5.1958 Chorzwów: Polska — Irlandia 2:2 (1:1). Bramki zdobyli: Cieślak i Zientara.

POLSKA: Szymkowiak, Florenski, Korynt, Wozniak, Gaweł, Zientara, Janowski, Jankowski, Kempny, Cieślak, Lentner.

20.10.1957 Chorzwów: Polska — ZSRR 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: Cieślak.

POLSKA: Szymkowiak, Florenski, Korynt, Wozniak, Gaweł, Zientara, Janowski, Jankowski, Kempny, Cieślak, Lentner.

29.9.1957 Sofia: Bułgaria — Polska 1:1 (0:1). Bramki zdobyli: Brychczy.

WIELKA NIEWIADOMA

W chwili obecnej najtrudniej jest ocenić formę zawodników kadry. Dopiero po pierwszym starcie z Niemcami będziemy mogli ocenić ich formę. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

REDAKCJA do Czytelników

KRZYSZTOF DĄBROWSKI — Warszawa: 2 dotychczasowych zwycięstw w Wędrówkach. Polacy zwyciężyli w dwóch z trzech meczów. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata. W tym roku, w Warszawie, odbędą się mistrzostwa świata.

„PS” rozmawia z rekordzistami
świata i Europy

Kuźniecowa myśli o 8600 pkt...

NIE łatwo docisnąć się do rekordów świata w 10-bój. Siła prawie doprowadza do ciężkiego kłosa dzielnicy radzieckich i zagranicznych. Pytanie o szczegóły tego światowego wyzwania. Kuzniecowa, która w tym roku zdobyła złoty medal na mistrzostwach Europy, ma cały czas obliczać wyniki w tabeli dziełach. Wasiła siada na ławeczce, skacząc się na skoczni. Co było najtrudniejszą konkurencją, Wasyl?

... a Ter-Owanesjan o 8.14

NATYCHMIAST po ustanowieniu „deszczowego” rekordu polskim do IGORA TER-OWANESJANA, proszę go o wywiad dla Czytelników „PS”. Uczynił to bardzo chętnie, twierdząc, że ma jak najlepsze wspomnienia ze swego pobytu w Warszawie. Rozmowa była krótka, lecz treściwa.

— Jakże są twoje plany na najbliższą przyszłość? — Za 10 dni zdaję egzamin w Instytucie Kultury Fizycznej we Lwowie, a potem będę prześladał się z samolotami.

— Co to znaczy? — No, tak, bo najpierw zaraz po egzaminie startuję na Memoriale Kusińskiego w Warszawie, a bezpośrednio stamtąd udaję się do Budapesztu na mecz Węgry — U. Kraina.

— To konkretne plany, a jakie marzenia? — Zaczynam marzyć, także o przyszłości. Nie mogę zapomnieć dnia, kiedy debutowałem na zawodach między-

dopiero przy trzecim rzucie uzyskałem 65,06.

— Jakże są two najbliższe plany? — Podwyższę rekord, wygrać pojedynkę z Johnsonem na stadionie Franklin Field w Filadelfii i powrócić do występów w Rzymie, niż w Melbourne.

Kiedy kończyliśmy rozmowę, obliczyłem, że na ten rekordzista ZSRR Władimir Wotkow i oświadczył:

— Cieszę się z rekordem mego ucznia nie tylko dlatego, że jego rekord zmusi Amerykanów do większego wysiłku, lecz dlatego, że powrócił do sportu. Jak tam będzie z tymi 8600 pkt., nie oceniam. Władimir Wotkow już teraz ma 8500 pkt.

NIE ma spokoju między lekkoatletami. To tytułowe zdanie z jednego z poprzednich „PS” wypada nam powtórzyć jeszcze raz. Z tą tylko różnicą, że po ostatniej serii rekordów świata i Europy są jeszcze większe do tego podstawy. Bo w lekkoatletyce zaczynają się dziać rzeczy bardzo interesujące. Nikt już z pewnością nie uduzi się, że rok przedolimpijski będzie rokiem wyczerpania, po osiągnięciu lat poprzednich. Nie ma mowy o żadnym odpoczynku. Kto chce się liczyć w przyszłości, musi już teraz biec rekordy, gdyż na rok nawet to wypadać może nie wystarczy na zdobycie złotego medalu.

Chciałbym np. przebiec setkę w 10,3 i skoczyć o tycze 4,40. To jedno z zadań, jakie sobie wyznaczyłem. Obecnie biegnę setkę w 10,5 i skaczę 4,20. Myślę, że na 440 mam szansę, jeżeli będę trenował do 4,30.

— Masz jakieś nowe hobby? — Raczej nie. Jestem muzykiem i malarstwem. W domu mam niezłą kolekcję płyt i album z widokami z Włoch i okolic „własnej roboty”. 19 maja kończy 21 lat. Ten rekord, to taki, przed którym nie mam się bać. Przybrałem co prawda na wadze 4 kg i ważę obecnie 78 kg, ale nie widzę, aby to miało znaczenie. W sumie przedolimpijskie galopie już teraz są w stanie sfałszować bez reszty lekkoatletyczne kłębki. A co będzie za rok w Rzymie?

Dotychczas Amerykanie potrafili zapewnić sobie przegryskę zwycięstwa w przegrywaniu. W sumie przedolimpijskie galopie już teraz są w stanie sfałszować bez reszty lekkoatletyczne kłębki. A co będzie za rok w Rzymie?

W straży przedniej ZSRR

WIELKI SZTURM

Europejskiej lekkoatletyki na amerykańskie bastiony

W pewnie coraz wyższą formą przedstawicieli starego kontynentu, przeobraziła się nagle w olbrzymi skok. Ostatnie rekordy są najlepszym dowodem, że Amerykanie coraz bardziej tracą teren w stosunku do Europejczyków i w niektórych „amerykańskich” konkurencjach przewaga jest już bardzo minimalna. Tak się bowiem dzieje, że w Europie największe postępy notujemy obecnie w najsilniejszych dotychczas punktach Ameryki. Wystarczy zresztą przypatrzeć się bliżej liście rekordów, jakie padły w ostatnim czasie.

Postęp Europejczyków jest jednak bardziej „wiosnowy i wszechstronny”, wachlarz konkurencji, w których notujemy rekordowe osiągnięcia, jest daleko większy, a i przeskok jest wprost olbrzymi. Wzmody przykładowo: w 10-bój w Europie przełomczy już sześć prawdziwa twierdza amerykańskiej lekkoatletyki. W tej chwili za Oceanem polowa aż trzech mistrzów, przetranszując granicę 19 m. A jednak mimo wszystko Europa odrobna spuro z utraconego terenu na swym wybiegu. Również świadczy, że przewaga ta zmniejsza się, jeżeli spojrzeć na wyniki z lat ubiegłych. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce.

Wysokie płotki to do niedawna domena lekkoatletów USA. Ale w Europie polowa się talent tej miary, co Niemiec Lauer, który już teraz legitymuje się wynikiem 1,47 m. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce.

Wielki szturm na amerykańskie bastiony. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce.

REKORDY ŚWIATA

10-bój Kuzniecowa, ZSRR	16,70
10-bój Kuzniecowa, ZSRR	16,70
Kula Long, USA	18,25
Kula Long, USA	18,25
Kula Long, USA	18,25

REKORDY EUROPY

110 m pl. Lauer, NRF	13,5
110 m pl. Lauer, NRF	13,5
110 m pl. Lauer, NRF	13,5

Postęp Europejczyków jest jednak bardziej „wiosnowy i wszechstronny”, wachlarz konkurencji, w których notujemy rekordowe osiągnięcia, jest daleko większy, a i przeskok jest wprost olbrzymi. Wzmody przykładowo: w 10-bój w Europie przełomczy już sześć prawdziwa twierdza amerykańskiej lekkoatletyki. W tej chwili za Oceanem polowa aż trzech mistrzów, przetranszując granicę 19 m. A jednak mimo wszystko Europa odrobna spuro z utraconego terenu na swym wybiegu. Również świadczy, że przewaga ta zmniejsza się, jeżeli spojrzeć na wyniki z lat ubiegłych. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce.

Wielki szturm na amerykańskie bastiony. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce.

Wiatromierz - rzecz pożyteczna

LEKKOATLETYKA RUSZYŁA szerokim torem

NARESZCIE w całym kraju powiada lekkoatletyka na dobre... Dotychczas rozkoszowaliśmy się startami naszej kadry, trenującej w Spale i Walcu oraz pojedynczymi startami pozostałych zawodników w innych ośrodkach. Tym razem okazją były mistrzostwa okręgowe, które w

ważamy bowiem, że tych dwóch sprinterów Gwardii stać bez wiatru na wynik 10,5. Trzeci mistrzostwa Stankowskiego rozkoszowaliśmy się startami naszej kadry, trenującej w Spale i Walcu oraz pojedynczymi startami pozostałych zawodników w innych ośrodkach. Tym razem okazją były mistrzostwa okręgowe, które w



TO NIE JEST NIESPODZIANKA. Dla wielu rekordowych wyników 11,0 Kowalskiego stanowi wielkie zaskoczenie. Pragniemy więc szybko dobieść do Stankowskiego, który w tym roku w Warszawie zdobył złoty medal. W tym roku w Warszawie zdobył złoty medal. W tym roku w Warszawie zdobył złoty medal.

Poznajmy rekordzistów „Polski Moens” - Jerzy Kowalski

10,2 - oto wynik jaki wykazały stopery w Warszawie po biegu Zielnińskiego na 100 m. Choć wynik ten uzyskany został z wiatrem to jednak świadczy o wysokiej formie tego zawodnika.

NOW mamy okazję pisać o mało znanym klubie Unii z Maty. Z tej właśnie sekcji wyrósł ten klasy biegacz, co Tadeusz Kusiński i stał się jednym z nowych rekordzistów na 200 m JE-

myśli założenia władz PZLA powinnym zgromadzić na starcie wszystkich, którzy reprezentują taki taki poziom. Jak wypadła ta ustępna rewolucja polskiej lekkoatletyki, która czegoby w tym sezonie ciężkie próby?

Wynik 10,2 to bomba w tym sezonie - szysielny wókol. W tym sezonie - szysielny wókol. W tym sezonie - szysielny wókol.



Bujna wiosna na stadionach lekkoatletycznych - oto niekiedy tylko „kwiatki” w karykaturze Edwarda Alaiskiego. Od lewej: Kuzniecowa - ZSRR, Schmidt - Polska, Connolly - USA, Sidto - jeszcze skromnie w dole, Ter-Owanesjan - ZSRR i naturalnie najmłodszy nam kwiatek wiosenny E. Piątkowski.

NA STADIONACH LEKKOATLETYCZNYCH

WIEDEŃ. W czasie zawodów w Willich-sprinter Gruber uzyskał w 100 m rekord 10,2. W czasie zawodów w Willich-sprinter Gruber uzyskał w 100 m rekord 10,2.

MELBOURNE. Dwa czołowi skoczkowie Australii Porter i Ridgway uzyskali w skoku wzwyż 2,07.

LOS ANGELES. Pojedynkę dwóch 19-metrowców amerykańskich Nider i Longa przyniósł zwycięstwo Niderowi. Long, który niedawno przechrócił grę, wygrał jak na trybie serach. Użył on tylko 10,57, zajmując drugie miejsce. Nider miał 10,05. Rekordzista świata w biegach na 100 y 400 m pl. Glen Davis zdecydowanie zwyciężył na obu tych dystansach, ale w nienadzwyczajnym czasie. Na 100 y miał 10,2, a na 400 y 1,47.

BERLIN. Stanko Langer uzyskał w biegu na 100 m 10,6, a na 110 m pl - 14,2.

TOKIO. Bardzo dobre rezultaty uzyskał ostatnio zawodnik japoński Sakurai w trójskoku osiągnął 15,90 - trzeci wynik japoński. Również w trójskoku Shiba uzyskał 15,60. Rekordy Japonii ustanowili - Goto w pchnięciu kulą - 14,71 i Tanaka w skoku wzwyż kobiet - 1,44.

WYENECJA. Znany włoski młotacz Silvio Meconi ustanowił rekord Włoch w pchnięciu kulą, jak również rekord przeskrocy na 18 m wynikiem 16,02.

MANNHEIM. Świetne wyniki uzyskał 400-metrowy NRF Kaiser wygrał w 47,1 przed Quantzem - 47,5 i Kaufmanem - 47,7. Gernar zadebiutował wynikiem 10,7 na 100 m, a Lauer, przyszykowany nie do 10-bój miał 14,1 na 110 m pl. 701 w skoku w dal, 34,85 (rek. 34,00) w oszczepie. Holterter wygrał skok w dal wynikiem 7,32, a skoczek 4200 m ASV Koeln w składzie Peters, Lauer, Kaiser, Gernar uzyskał 40,5.

REKORDY ŚWIATA

10-bój Kuzniecowa, ZSRR	16,70
10-bój Kuzniecowa, ZSRR	16,70
Kula Long, USA	18,25
Kula Long, USA	18,25
Kula Long, USA	18,25

REKORDY EUROPY

110 m pl. Lauer, NRF	13,5
110 m pl. Lauer, NRF	13,5
110 m pl. Lauer, NRF	13,5

Wielki szturm na amerykańskie bastiony. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce.

Wielki szturm na amerykańskie bastiony. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce. W Europie nie ma tak wielkiej przewagi, jak w Ameryce.

Rekordy w statystyce Pchnięcie kulą

Rekord Anglika Rowe'a w kuli 18,43 przypomina nieco deironiaż. Jaka sprawił Pakowski. Włoch w Coisimianu. Zapewno Skobla w kuli jak i Connolly w dysku. Historia rekordu w kuli na wygląd następujący:

18,70 E. Hirsfeld, Niemcy	1928
18,64 E. Hirsfeld, Niemcy	1928
18,64 F. Douda, CSR	1931
18,65 Z. Hellasz, Polska	1932
18,65 Z. Hellasz, Polska	1932
18,65 Z. Hellasz, Polska	1932

- skok w dal

Historia rekordu Europy w skoku w dal jest bardzo krótka. Już w latach 30-tych padły w tej konkurencji znakomite wyniki, które przetrwały do lat niedawnych. Obejmują one tylko pięć nazwisk. Obejmują one tylko pięć nazwisk.

- 110 m płotki

13,5 S. Petersson, Szwecja	1937
13,5 S. Petersson, Szwecja	1937
13,5 S. Petersson, Szwecja	1937

Wszystkim Niemca Lauer w postać rekordu Europy na 110 m pl. w czasie 13,5 też zastąpił na „ucieczce” naszego Helasza, także rekordzista świata w tej konkurencji. A oto tabela najlepszych „kalarzy” wszystkich czasów:

Czwórka Jugosłowian na Memorial

13,5 S. Petersson, Szwecja	1937
13,5 S. Petersson, Szwecja	1937
13,5 S. Petersson, Szwecja	1937